

RECENZJA  
S. Trusz (2010), *Efekt oczekiwań interpersonalnych  
w edukacji*,  
Kraków: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu  
Pedagogicznego

GRAŻYNA KATRA

Wydział Psychologii  
Uniwersytet Warszawski  
Warszawa

Z wielkim zainteresowaniem sięgnęłam po świeżo wydaną książkę Sławomira Trusza „Efekt oczekiwań interpersonalnych w edukacji”. Jej problematyka dotyczy nietrafnych oczekiwań nauczyciela w stosunku do ucznia, które pośredniczą w procesie nauczania i wpływają na efekty uczenia. Zrozumienie tego zjawiska, mechanizmów jego powstawania i oddziaływania ma wartość nie tylko poznawczą, lecz również praktyczną. Wiedza ta pozwoli na doskonalenie pracy nauczycieli i podnoszenie wyników nauczania, jak również na uniknięcie dyskryminowania uczniów sprawiających wrażenie gorszych lub pochodzących z rodzin o niższym statusie ekonomicznym czy należących do mniejszości etnicznych.

Pierwsza znacząca praca dotycząca nietrafnych oczekiwań i ich wpływu na przebieg nauczania i osiągnięcia uczniów została opublikowana przez Rosenthala i Jacobson w 1968 roku. Od tego momentu powstały nowe koncepcje i modele tego zjawiska oraz przeprowadzono wiele badań, głównie w kręgu nauki anglosaskiej. Książka Sławomira Trusza prezentuje badania własne autora, przeprowadzone wśród polskich, aktywnych zawodowo nauczycielek uczestniczących w studiach doszkalających i podyplomowych. Już ten fakt sprawia, że jest godna uwagi.

Niniejsza monografia składa się z dwóch części: teoretycznej i empirycznej, poprzedzonych wstępem. Pierwsza z nich zawiera ustalenie terminologiczne, szczegółową analizę koncepcji Rosenthala, do której autor odwołuje się w swoich badaniach, oraz dyskusję nad jej trafnością w świetle dotychczasowych wyników badań. Końcowy rozdział części teoretycznej obejmuje model badań własnych. Część empiryczna zawiera szczegółowe wyniki badań eksperymentalnych przeprowadzonych przez autora oraz ich podsumowanie.

Dołączono również aneks ze wszystkimi instrukcjami i kwestionariuszami oraz streszczenie w języku angielskim.

Rozważania teoretyczne rozpoczynają się od ustaleń definicyjnych. Autor wprowadza pojęcie oczekiwań, które formułujemy wobec innych i wobec własnej osoby, aby zwiększyć poczucie kontroli poznawczej nad otaczającym nas światem społecznym. Oczekiwania w naszym doświadczeniu codziennym często potwierdzają się i tu powstaje pytanie, czy nasze przewidywania są tak trafne, że nie mylimy się, czy też mają moc sprawczą, to znaczy sprawiają, że osoba, której dotyczą, zachowuje się w przewidywany przez nas sposób. To pytanie w ostatnich dziesięcioleciach nurtuje psychologów, pedagogów i socjologów. Wiadomo bowiem, że formułujemy oczekiwania,

nie posiadając pełnej wiedzy na dany temat, i że pełnią one właśnie funkcję „oswajania” rzeczywistości. Mamy wówczas poczucie, że wiemy, czego możemy się spodziewać w bezpośredniej lub dalszej przyszłości po osobie, z którą jesteśmy w interakcji. Jednocześnie nasze własne zachowania wynikają z tych przekonań, które powstały w naszym umyśle. Uczestnik interakcji reaguje na te zachowania i dostosowuje się do nich, potwierdzając nasze oczekiwania. W ten sposób zachodzi zjawisko samospełniającej się przepowiedni, które jest w szczególności niekorzystne, gdy dotyczy osób we wczesnych fazach rozwoju, nie tylko bowiem wpływa na relacje interpersonalne, ale może mieć trwałe i dalekosiężne skutki psychologiczne. Poznanie tego zjawiska w obszarze nauczania i wychowania jest kwestią niezwykle istotną, ponieważ nieadekwatne oczekiwania wobec uczniów mogą utrudniać im realizowanie zadań szkolnych oraz niekorzystnie wpływać na ich zachowanie i kształtującą się osobowość.

Autor opracowania przeprowadził badania nad efektami oczekiwań nauczycieli wobec uczniów, odwołując się do modelu Rosenthala, który omówił w rozdziale drugim i który poddał krytycznej analizie w rozdziale szóstym. W rozdziałach trzecim i czwartym przedstawił źródła i moderatory oczekiwań interpersonalnych nauczycieli, ilustrując stawiane tezy wynikami badań. Oczekiwania mogą być tworzone świadomie, częściej jednak powstają bez udziału świadomości na podstawie utrwalonych schematów poznawczych – stereotypów, przekonań, które w konkretnej sytuacji mogą zakłócać, a nawet deformować proces percepcji i oceny osób, sytuacji, zdarzeń. Szczególnie niekorzystna sytuacja powstaje wtedy, gdy nastawienia nauczyciela są nieadekwatne do rzeczywistości i krzywdzące dla ucznia, bowiem, jak wskazują badania cytowane przez Trusza, oczekiwania przekładają się na zachowania nauczyciela wobec wychowanków. Na tworzone oczekiwania nauczyciela wobec uczniów mają wpływ trzy grupy czynników: (1) atrybuty i zachowanie ucznia, (2) wcześniejsze kontakty z nim oraz (3) własności nauczyciela i uczniów, którym po-

święcono rozdział czwarty. W ostatniej grupie czynników znalazły się prywatne teorie nauczycieli dotyczące natury inteligencji, schematy „ja” i poczucie własnej wartości ucznia, atrybucje uczniów i nauczycieli, poziom spostrzeganego przez nauczyciela podobieństwa do ucznia oraz cechy osobowości, doświadczenia zawodowe i syndrom wypalenia zawodowego nauczyciela.

Następny, piąty rozdział zatytułowany „Proces komunikowania oczekiwań w klasie szkolnej” stanowi prezentację wyników badań nad mechanizmami pośredniczącymi: klimatem, wydajnością, wkładem i informacją zwrotną. Te cztery kategorie obejmujące określone zachowania nauczyciela kierowane do ucznia wynikają z posiadanych przez nauczyciela oczekiwań dotyczących tego ucznia, co autor szczegółowo przedstawia, ukazując mechanizm psychologiczny tego zjawiska. Część teoretyczną kończy rozdział siódmy zawierający model badań własnych.

W badaniach własnych autor skupił się na oddziaływaniach wychowawczych pod wpływem oczekiwań, które, w świetle teorii czterech czynników pośredniczących Rosenthala, wiążą się przede wszystkim ze sprzężeniem zwrotnym, będącym reakcją na zachowanie ucznia zgodne lub niezgodne z normami społecznymi. Przyjęty model teoretyczny pozwolił na postawienie wielu hipotez dotyczących odpowiedzi nauczycieli na naganne lub pozytywne zachowania interpersonalne ucznia. Reakcje i działania wychowawcy są, jak wykazano w rozważaniach teoretycznych, nie tylko bezpośrednią odpowiedzią na zachowanie wychowanka. Ważną rolę w tym procesie odgrywają ukształtowane wcześniej oczekiwania nauczyciela, zapośredniczone przez wyżej wymienione zmienne modyfikujące. Sformułowane hipotezy zostały zweryfikowane w paradygmacie eksperymentalnym, co jest znaczącym walorem niniejszych badań.

W części drugiej zostały zaprezentowane wyniki badań własnych autora, w których wywoływano różne oczekiwania w stosunku do ucznia zachowującego się w sposób akceptowany lub nieakceptowany społecznie wobec kolegi (scenki filmowe), manipulując na

wejściu informacjami o pochodzeniu i inteligencji ucznia aktora. Zmienną kontrolowaną przed przeprowadzeniem eksperymentu były prywatne teorie wychowania osób badanych, sprawdzane za pomocą dwóch autorskich Skal Preferencji Behawioralnych dla Nauczycieli (SPBN-1, SPBN-2), które znajdują się w załącznikach książki. W trakcie eksperymentu dokonywano pomiaru następujących zmiennych pośredniczących charakteryzujących nauczyciela: staż pracy i stopień wypalenia zawodowego oraz subiektywny stopień spostrzeganego podobieństwa, jak również posiadaną przez niego teorię inteligencji i dokonywane atrybucje, wyjaśniające zachowania ucznia. Przyjęty model badawczy obejmuje zatem wiele zmiennych, których rola została przeanalizowana i zweryfikowana w kolejnych analizach statystycznych.

Wyniki badań zasadniczo potwierdziły przyjęty model, mówiący, że oczekiwania formułowane wobec uczniów wpływają na podejmowane oddziaływania wychowawcze, wyznaczając ich siłę i kierunek. Zależność ta jest modyfikowana w różnym stopniu przez wybrane czynniki pośredniczące. Przed właściwym badaniem nauczycielki zapoznawały się z opinią psychologiczną o uczniu, która zawierała krótką charakterystykę inteligencji dziecka i wyniki w teście inteligencji Wechslera oraz dane na temat statusu społecznego rodziny. Następnie oglądały film, przedstawiający akceptowane społecznie lub nieakceptowane zachowanie dziecka, które wyjaśniały i oceniały. Zadaniem osób badanych było też udzielenie odpowiedzi, jaka reakcja wychowawcza jest właściwa i z jakim prawdopodobieństwem pojawiłaby się w odpowiedzi na dane zachowanie ucznia. Warto zauważyć, że badane nauczycielki w większym stopniu kierowały się cechami indywidualnymi (inteligencją) dziecka niż jego pochodzeniem społecznym.

Udowodniono, że oczekiwania funkcjonują jak filtr, przez który postrzegane jest zachowanie ucznia, a działanie tego mechanizmu jest uzależnione przede wszystkim od oceny podobieństwa uczeń–nauczyciel, stylu atrybucji nauczycielek oraz obrazu dziecka. Przy oczekiwaniach wyrazistych, jednoznacznie

pozytywnych lub negatywnych wpływ modyfikatorów zależał od ich znaku, przy oczekiwaniach niejednoznacznych większy wpływ na reakcję nauczyciela miał typ zachowania ucznia, pozytywny lub negatywny, lub stosunek do dziecka (obraz–ocena dziecka).

W niewielkim stopniu zdajemy sobie sprawę ze swoich nastawień i oczekiwań w stosunku do innych – często wydaje się nam, że nasze reakcje są wywołane jedynie zachowaniem danej osoby czy grupy osób. Uświadomienie sobie tego zjawiska i jego istoty może być pomocne w kontrolowaniu własnych reakcji w sytuacjach społecznych. Ma to szczególne znaczenie w przypadku wychowawców, nauczycieli, rodziców, którzy „formują” dziecko w procesie socjalizacji, wychowania i nauczania. Przedstawiona czytelnikom książka jest rzetelnym i wnikliwym opracowaniem tego zagadnienia w praktyce edukacyjnej. Pomaga zrozumieć, w jaki sposób wstępne oczekiwania, często nieuświadomiane, wpływają na zachowanie wychowawcy wobec wychowanka, które w rezultacie prowadzi do ukształtowania określonej osobowości dziecka.

Uzyskane wyniki badań mogą i powinny zostać wykorzystane w praktyce wychowawczej. Wychowawcy dzieci i młodzieży powinni zapoznać się z istotą zjawiska i podjąć działania minimalizujące jego skutki, takie jak konstruowanie jasnych i jednoznacznych kryteriów oceny osiągnięć edukacyjnych ucznia i oceny jego zachowań społecznych.

Jednocześnie należy zaznaczyć, że nasza wiedza w tej materii nadal nie jest pełna. Liczba czynników wpływających na kształtowanie się oczekiwań wychowawców względem wychowanków jest bardzo duża. Utrudnia to skonstruowanie modelu, który ujmowałby wszystkie modyfikatory i ich wzajemne oddziaływanie na siebie oraz na ostateczny efekt oczekiwań. Wydaje się, że czynniki wpływające na „wejściu” na oczekiwania wychowawców (informacje o danym uczniu, jego inteligencji, pochodzeniu społecznym, motywacji itp.) można by nazwać moderatorem pierwszego rzędu, a te (wyżej wymienione) decydujące o kierunku i/lub sile wpływu oczekiwań (Trusz, 2010, s. 36) – moderatorem

drugiego rzędu. Nie zawsze bowiem jest jasne, którego etapu procesu dotyczą omawiane zmienne modyfikujące w przytaczanych badaniach. Ponadto w odniesieniu do rezultatów i analiz przeprowadzonych przez autora można by oczekiwać podjęcia próby kategoryzacji nauczycieli według nasilenia wybranych zmiennych pośredniczących (obraz ucznia, podobieństwo do nauczyciela, ukryte teorie inteligencji, atrybucje nauczyciela, wypalenie zawodowe oraz staż pracy) za pomocą analizy skupień. Przeprowadzenie takiej analizy być może pozwoliłoby wyodrębnić grupy nauczycieli o podobnym nasileniu branych pod uwagę zmiennych i dałoby bardziej klarowny obraz wpływu oczekiwań na oddziaływanie wychowawcze w zależności od właściwości nauczyciela. Mam również pewne zastrzeżenia do metodologii badań. Moją wątpliwość budzi narzędzie wykorzystane do badania oczekiwań nauczycieli, które są główną zmienną. Jest to ankieta złożona tylko z pięciu pozycji: jedno stwierdzenie dotyczy sukcesu w życiu dorosłym, dwa osiągnięć szkolnych i dwa funkcjonowania społecznego dziecka. Uważam, że metoda ta nie pozwala poznać w pełni oczekiwań uczestników badania wobec dziecka bohatera filmu. Podobną uwagę kieruję w stosunku do metody badającej atrybucje nauczycieli jako bezpośredniej i zbyt ogólnej. Jednocześnie pragnę wyraźnie pod-

kreślić, że autor opracował oryginalną eksperymentalną procedurę badawczą oraz skonstruował wszystkie narzędzia zastosowane w badaniach.

Ogólnie, struktura monografii jest przejrzysta i spójna. Jednakże wywód teoretyczny, jak i empiryczny charakteryzuje bardzo duże uszczegółowienie, które utrudnia śledzenie treści i uchwycenie najważniejszych elementów badanego problemu oraz objęcie całości zjawiska. Przykładem może być bardzo dokładny opis nie tylko istotnych, ale także nieistotnych zależności pomiędzy uwzględnionymi czynnikami. Pomocne w odbiorze treści byłoby wyróżnienie ważnych wyników i/lub wniosków uzyskanych na kolejnych etapach badania.

Reasumując, książka Sławomira Trusza podejmuje ważne dla wiedzy i pragmatyki wychowawczej zagadnienie efektów oczekiwań interpersonalnych formułowanych przez nauczycieli wobec uczniów. Zawiera przegląd teorii i badań dotyczących tej problematyki oraz raport z badań własnych autora, przeprowadzonych w naszym kraju w paradygmacie eksperymentalnym, co zasługuje na szczególne podkreślenie. Polecam ją praktykom oraz studentom psychologii, pedagogiki, socjologii edukacji, ale także badaczom, może bowiem stanowić inspirację do dalszych dociekań teoretycznych i empirycznych.